

# Full Power Spirit, Nieśmiertelni

Znowu wtopisz się w tłum, po to by móc stanąć z boku,  
Nie wychylać się przeczekać i mieć święty spokój,  
A życie z każdym dniem podsuwa nam nowe wyzwania,  
Dla jednych jest to konkret dla innych zwykły banał  
Wystarczą ręce i twoje serce by zrobić więcej,  
dać nadzieję tym którym nie sprzyja szczęście  
Ciągłe wierze w to że los leży w naszych rękach  
Dopóki księga życia nie zostanie nam zamknięta  
Można tam widzieć nic, mając sokoli wzrok, można nie poczuć dotyku zimnych wyciągniętych rąk,  
można przez życie przejść nie zatrzymując się, można ale czy jest w tym jakiś większy sens?  
Stając przed lustrem, pytam siebie kim naprawdę jestem  
Czy to co było ważne, stało się ważniejsze?  
Czy może ideały już straciły sens, co mnie napędza do tego by ciężar życia nieść,  
Podchodzę bliżej i przyglądam się sobie, kiedyś wypatrzę pierwszy siwy włos na głowie,  
Nie wiem czy jutro będziemy tacy jak byliśmy,  
Ale nie dajmy sobie wmówić że życie już przeżyliśmy.  
Nocą mam sny w mej głowie tworzą się witraże, złożone z twarzy ludzi którzy będą zawsze  
w pamięci bo życie z podniesioną głową przeszli. Czy byli ostatni? Na pewno nie pierwsi..  
Odkryli w sobie sens istnienia, walcząc uporem o to by następne pokolenia  
wiedziały co jest czarne, co białe, a nie szare.  
Prawda wyzwala tylko czy chcemy ją odnaleźć?  
Ciągłe jesteśmy gdzieś choć wcale nas nie widać,  
chodzimy tak że nie zostają po nas ślady,  
dramat to żyć i martwym być za życia,  
sztuka to trwały ślad po sobie pozostawić.  
W tak nie realnym świecie naszych wyobrażeń,  
Wegetujemy jak sprzedawcy własnych marzeń,  
Głodni sukcesu, goniąc w wyścigu szczurów,  
Budząc się w nocy z krzykiem przerażenia do bólu,  
Jak Piotruś Pan trwimy we własnej nibylandi  
Niby szczęśliwi, niby zabawni, niby spełnieni,  
niby wolni, niby bezpieczni a naprawdę bezbronni.  
Tylko rewolucja może przerwać ten letarg  
Czas ucieka przez palce pora wstać walczyć nie zwlekaj  
Finalny sukces zapewni wybór oręża,  
Zwycięscy wybrali hasło "Zło dobrem zwyciężaj"  
Czas zresetować własny system wartości  
Bóg, Honor, Ojczyzna - jak w czasach Solidarności  
Są wartości których w złotówkach nie zmierzysz,  
I są ci co są im wierni do końca, tak jak ksiądz Jerzy:  
"Za prawdę trzeba cierpieć, jestem przekonany że to co robię jest słuszne, dlatego jestem gotowy"  
Ciągłe jesteśmy gdzieś choć wcale nas nie widać,  
chodzimy tak że nie zostają po nas ślady,  
dramat to żyć i martwym być za życia,  
sztuka to trwały ślad po sobie pozostawić. x2